

Kołodziej, Edward

Spółdzielczość na Mazowszu do 1939 r.

Rocznik Mazowiecki 11, 123-142

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Kołodziej

Spółdzielczość na Mazowszu do 1939 r.¹

Rozwój spółdzielczości w zaborze rosyjskim, w porównaniu z ziemiami polskimi pozostającymi pod panowaniem Prus i Austrii (potem Austro-Węgier), był stosunkowo powolny. Po reformie uwłaszczeniowej z 1864 r. nie tylko szereg folwarków znalazło się na krawędzi bankructwa, ale i wiele drobnych gospodarstw chłopskich zmuszonych było, z braku gotówki, zadłużać się na lichwiarskie procenty i sprzedawać swą ziemię bogatym chłopom. Władze carskie, aby zapobiec nadmiernej pauperyzacji wsi, organizowały gminne kasy oszczędnościowo-pożyczkowe, zarządzane przez komisarzy włościańskich i naczelników powiatów. Środki na ten cel były stosunkowo niewielkie i pochodziły z procentów ze składek chłopskich, zbieranych przez władze na tzw. fundusz użyteczności publicznej.

Pojedyncze spółdzielnie powstawały w miastach już od lat siedemdziesiątych XIX w. w drodze indywidualnych starań i interwencji w Petersburgu; tworzyli je przeważnie ziemianie, kupcy i rzemieślnicy. W 1869 r. powstała pierwsza Kasa Pożyczkowa Przemysłowców w Warszawie, zaś w rok później pierwsze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Płocku².

Dawno datujące się początki miało także Grójeckie Towarzystwo Zaliczkowo-Wkładowe. Statut zarejestrowany przez Ministerstwo Finansów w Petersburgu w sierpniu 1872 r. przewidywał, że członkiem towarzystwa może być każdy mieszkaniec pow. grójeckiego bez różnicy stanu i narodowości, o ile zgodzi się na to Rada Nadzorcza w tajnym głosowaniu. Wpisowe ustalono na 1 rbl, udziału — na 50 rbl; członkowie mieli odpowiadać za długi towarzystwa do wysokości 10 udziałów. Wkłady przyjmowane przez towarzystwo nie mogły przekraczać 150 rbl od jednej osoby na termin nie krótszy niż 6 miesięcy.

¹ W okresie panowania zaborców większość Mazowsza objęły gubernie warszawska i płocka; w II Rzeczypospolitej tereny te weszły w skład woj. warszawskiego. Na początku 1938 r. nastąpiło przekazanie do woj. pomorskiego powiatów: lipnowskiego, nieszwawskiego, rypińskiego i włocławskiego oraz przyłączenie do woj. warszawskiego pow. działdowskiego; w rok później do tegoż województwa przyłączono powiaty: garwoliński, sokołowski i węgrowski (należące dotąd do woj. lubelskiego) oraz: łomżyński, ostrołęcki i ostrowski z woj. białostockiego.

² S. Wojciechowski, *Ruch spółdzielczy*, Warszawa 1930, s. 458.

Pożyczek udzielano tylko swym członkom na stosunkowo niski procent (ich wysokość nie mogła przekroczyć sześciokrotnej sumy udziału). Na początku 1873 r. towarzystwo rozpoczęło działalność; jego twórcą był w zasadzie książe Jan Tadeusz Lubomirski — właściciel rozległych dóbr Mała Wieś w pow. Grójec i jednocześnie prezes Rady Nadzorczej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie. Także większość spośród 163 członków towarzystwa stanowili ziemianie; ponadto należała do niego grupa przedstawicieli wolnych zawodów. Po 25 latach działalności wartość udziałów wynosiła 24,3 tys. rbl, a liczba członków towarzystwa wzrosła do 313, z czego było 77 ziemian (suma ich udziałów wynosiła ponad 7 tys. rbl), 53 kupców (udziały — 3,8 tys. rbl), 40 przemysłowców (3,6 tys., rbl), 51 rzemieślników (3,3 tys. rb), 35 chłopów (2,6 tys. rb), 30 urzędników (2,1 tys., rbl) i 27 „mieszczan” (1,6 tys. rbl). Stopa procentowa od wkładów wynosiła tylko 4-5 %, ale ich liczba ciągle rosła. W tej sytuacji zarząd towarzystwa postanowił ulokować nadwyżkę w kwocie 3 tys. rbl w Warszawskim Towarzystwie Wzajemnego Kredytu (założonym w 1871 r.), w którym płacono 6% od wkładów. W 1897 r. z udzielonych przez Grójeckie Towarzystwo Zaliczkowo-Wkładowe pożyczek korzystało najwięcej kupców, ale najwyższe pożyczki uzyskiwali ziemianie³.

Statut Kasy Pożyczkowej w Pułtusku z 1887 r. stwierdzał m.in. „Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Pułtuskich zakłada się w celu udzielania uczestnikom teje pożyczek z opłatą procentów. Dla początkowego założenia kasy pożyczkowej w m. Pułtusku jest w widoku osiągnięcie przypuszczalnie rs. 300, z projektowanego przez amatorów w tym celu koncertu i dwóch rzemieślniczych wieczorów. (...) Po zatwierdzeniu przez rząd niniejszej ustawy kasy pożyczkowej, założyciele takowej zwołują znakomitszych przemysłowców, fabrykantów i rzemieślników na naradę przygotowawczą, w celu bezzwłocznego wprowadzenia w życie niniejszej ustawy”⁴. Mimo zatwierdzenia w 1884 r. przez władze carskie statutu, kasa rozpoczęła swą działalność dopiero w cztery lata później. Wraz z Kasą Przemysłowców Łomżyńskich należała ona do najaktywniejszych spółdzielni, dostarczających kredytu mieszkańcom północno-wschodnich guberni Królestwa Polskiego⁵.

Władze carskie od początku obawiały się szybkiego rozwoju polskiej spółdzielczości, widząc w niej potencjalnego organizatora polskiego życia narodowego. Dlatego też nawet po wydaniu w 1895 r. ustawy o instytucjach drobnego kredytu wprowadzono specjalne ograniczenia dla Królestwa Polskiego; zezwolono na zakładanie spółdzielni kredytowych tylko w miastach i osadach; chłopci mogli korzystać tylko z kas gminnych, znajdujących się pod kontrolą komisarzy do spraw włościańskich, zaś stowarzyszenia rolnicze mogły powstawać tylko

³ B. Monkiewicz, W. Pawlak, *Sto lat Banku Spółdzielczego im. Stefczyka w Grójcu 1873-1973*, Grójec 1974, ss. 10-17.

⁴ Archiwum Akt Nowych (AAN), Rada Spółdzielcza (RS), sygn. 15152, Ustawa Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Pułtuskich z 1887 r.

⁵ AAN, RS, sygn. 15152, Ustawa Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Pułtuskich, Pułtusk 1915, notatki i korespondencja z lat 1912-1915.

w miastach gubernialnych, gdzie nadzór władz był ułatwiony. W rezultacie do 1900 r. w Królestwie Polskim powstało tylko 17 spółdzielni kredytowych⁶.

Na podstawie przepisów z 1895 r. powstało m.in. Ciechanowskie Towarzystwo Drobnoego Kredytu. Jego statut, zatwierdzony przez Ministerstwo Finansów w Petersburgu w marcu 1899 r., zapewniał spółdzielni stosunkowo duży zakres uprawnień: obok udzielania pożyczek terminowych do 6 miesięcy było to dyskonto weksli handlowych składanych przez członków, otwieranie kredytów pod zastaw, przyjmowanie wkładów na oprocentowanie, realizowanie przekazów pieniężnych itp. Paragraf 85 statutu towarzystwa przewidywał jednak, że: „Wszelkie stosunki Ciechanowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu i jego pełnomocników z instytucjami rządowymi i osobami pojedynczymi powinny być prowadzone w języku rosyjskim. (...) Cała wewnętrzna manipulacja Towarzystwa, nie wyłączając protokołów, dzienników posiedzeń, rachunkowości i buchalteria winny być prowadzone wyłącznie w języku rosyjskim”⁷. W 1900 r. towarzystwo liczyło 218 członków i osiągnęło ok. 20 rbl zysku, zaś w 1904 r. liczba członków wzrosła do 361, a zysk wyniósł ponad 220 rbl. W latach 1905-1907 stan finansowy towarzystwa uległ pogorszeniu (związane to było z kryzysem gospodarczym w okresie Rewolucji); szybka poprawa, następująca od 1908 r., doprowadziła do tego, iż w końcu 1913 r. liczba członków wzrosła do 736, zaś zysk osiągnął prawie 7,4 tys. rbl. W tym okresie wśród 736 członków było chrześcijan 283, zaś Żydów — 453. Największą grupę zawodową stanowili przemysłowcy i handlarze (385), ponadto było 137 rolników, 83 drobnych rzemieślników, 58 właścicieli domów, 45 urzędników rządowych i samorządowych, 24 przedstawicieli wolnych zawodów i 4 ziemian⁸.

Ustawa Płockiego Towarzystwa Kredytowego (Drobnoego Kredytu), zatwierdzona przez władze rosyjskie w maju 1901 r., stwierdzała, że: „Celem towarzystwa jest danie członkom swoim możliwości, a) korzystania z wygodnego kredytu na potrzeby gospodarskie, b) umieszczania oszczędności dla przyrostu procentów, c) korzystania z pośrednictwa Towarzystwa przy nabywaniu przedmiotów niezbędnych na potrzeby gospodarskie oraz pośredniczenia przy zbywaniu produktów ich pracy. (...) Na członków Towarzystwa mogą być przyjmowane osoby płci obojga, zamieszkałe w mieście Płocku i przyległych 3 gminach: Brwilno, Bielino, Rogozino, mające prawo rozporządzania swoim majątkiem i prowadzące samodzielne gospodarstwo”⁹. W 1913 r. (kiedy przepisy dotyczące spółdzielczości znacznie zliberalizowano) do towarzystwa należało już 3028 osób (w tym mieszkańcy 91 wsi, posiadający 1784 gospodarstwa, przeważnie drobne), zaś wartość wkładów osiągnęła 210 tys. rbl. Pożyczki były oprocentowane tylko w wysokości 7-8%, ale towarzystwo dzięki dość dużemu własnemu kapitałowi i stosunkowo niewielkim kosztom administracyjnym nie odczu-

⁶ S. Wojciechowski, *Ruch...* op. cit., s. 458.

⁷ AAN, RS, sygn. 2801, Ustawa Ciechanowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu (1899).

⁸ Ibidem, sygn. 2801, Sprawozdanie Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Ciechanowie za rok 1913.

⁹ Ibidem, sygn. 14062, Ustawa Płockiego Towarzystwa Kredytowego (1901).

wało braku gotówki na pożyczki. Taka sytuacja wynikała m.in. z dobrej koniunktury gospodarczej i ze sprawnej działalności władz towarzystwa (w tym okresie przewodniczącym Rady Nadzorczej był S. Maciesza, a do Zarządu wchodził: W. T. Sztromajer, Borewicki, Bolesław Rupiński, H. Cybulski, D. Grodzicki)¹⁰.

W marcu 1903 r. rozpoczęło działalność Chrześcijańskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Kutnie; początkowo zezwolono mu na aktywność tylko w promieniu 17 wiorst od miasta. W 1903 r. do towarzystwa należało 207 członków, którzy wykupili udziały po 50 rbl (co uprawniało ich do uzyskania pożyczek do 300 rbl na okres jednego roku przy odsetkach rzędu 8%). Dywidenda w tym okresie wyniosła 8 rbl; w styczniu 1914 r. liczba członków wzrosła do 270 — wśród nich osób z pełnymi wkładami było tylko 80, dywidenda wynosiła 5 rbl, a cały zysk — 200 rbl. W tym okresie prezesem Rady Nadzorczej był Marian Sawicki, zaś na czele Zarządu stał Czesław Chaciński¹¹.

We wrześniu 1903 r. w tymże mieście powstało Towarzystwo Wzajemnego Kredytu — jego celem było dostarczanie kredytu mieszkańcom zajmującym się handlem, rzemiosłem i rolnictwem — Polakom i Żydom. Na początku 1913 r. do towarzystwa należało 584, zaś w końcu tego roku 659 członków, którzy wpłacili wkłady o łącznej wartości 87 tys. rbl. Wśród członków największą grupę stanowili kupcy i przemysłowcy (431 osób; wartość udziałów 53,3 tys. rbl), właściciele ziemscy (121 osób; udziały — 22,1 tys. rbl), drobni rzemieślnicy (65 osób; udziały — 4,6 tys. rbl). Czysty zysk towarzystwa, w 1912 r. wynoszący 12,5 tys. rbl, wzrósł w roku następnym do 15,1 tys. rbl. W 1913 r. część zysku wypłacono członkom jako dywidendy (łącznie 4,6 tys. rbl), część przeznaczono na fundusz rezerwowy, zaś pozostałą kwotę postanowiono przeznaczyć na Towarzystwo Szkoły Średniej w Kutnie (1000 rbl), Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności w Kutnie (200 rbl), Towarzystwo Wspierania Ubogich Żydów w Kutnie (200 rbl) i Przytułek dla Starców przy Szpitalu Kutnowskim (50 rbl). W tym okresie prezesem Rady Nadzorczej był Stanisław Wodziński, zaś Zarządem kierował Feliks Wąsowski. Ogółem w Radzie Nadzorczej było 6 Polaków i 3 Żydów, w Zarządzie — 2 Polaków i 1 Żyd, zaś w Komisji Rewizyjnej — 2 Polaków i 1 Żyd¹².

Od 1904 r., po wydaniu przez władze carskie bardziej liberalnej ustawy o instytucjach drobnego kredytu, liczba tego typu towarzystw szybko rosła. Już w 1909 r. w Królestwie Polskim działały 243 towarzystwa oszczędnościowo-pożyczkowe (udzielające pożyczek tylko swym członkom), zaś w rok później liczba ta wynosiła 319, a ilość członków obliczano na 160 tys. (byli to głównie przemysłowcy i kupcy, stanowiący 55% ogółu członków, oraz ziemianie i chłopi — 22,8%) zaś wartość wkładów — na 21 mln rbl. Słabiej rozwijały się towarzystwa kredytowe, nie przyjmujące obcego kapitału udziałowego, posiadające

¹⁰ Ibidem, sygn. 14062, Sprawozdanie Towarzystwa za rok 1914.

¹¹ Ibidem, sygn. 8876, Sprawozdanie Chrześcijańskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Kutnie za rok 1913.

¹² Ibidem, sygn. 8886, Sprawozdanie Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Kutnie za rok 1913.

wkłady o łącznej wartości 2,7 mln rbl i zrzeszające w 1910 r. ok. 40 tys. członków (z czego 66,5 % stanowili chłopci i ziemianie).

W 1911 r. na 315 spółdzielczych towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych działających w Królestwie Polskim największa ich liczba przypadała na gubernię warszawską — 70 z 68 tys. członków i wkładami dochodzącymi do 2,7 mln rbl; spółdzielni w guberni piotrkowskiej było wprawdzie mniej — 51, ale zrzeszały one 76,5 tys. członków i dysponowały 3,1 mln rbl wkładów. Jak się wydaje, silna pozycja guberni warszawskiej wynikała z aktywności spółdzielców z Warszawy i regionu podwarszawskiego. Ich wpływy rzadko sięgały jednak do odległych powiatów północnego Mazowsza. Natomiast w całej guberni płockiej w 1913 r. działało tylko 8 towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych, zrzeszających ok. 9,8 tys. członków i posiadających 54 tys. rbl wkładów¹³.

Władze carskie nie dopuszczały do łączenia się spółdzielni w związki, natomiast narzuciły stowarzyszeniom oszczędnościowo-pożyczkowym przymusową opiekę w postaci gubernialnych komitetów do spraw drobnego kredytu. Szukając wyjścia z tej sytuacji, zorganizowano, jeszcze w 1903 r., Komisję Spółdzielczą przy Towarzystwie Popierania Przemysłu i Handlu. Natomiast zorganizowany w kilka lat później Wydział Kółek Rolniczych przy Centralnym Towarzystwie Rolniczym opiekował się stowarzyszeniami rolniczo-handlowymi, kółkami rolniczymi i mleczarniami; tak więc ruch spółdzielczy na wsi dostał się w większości pod wpływ organizacji ziemiańskich. Tylko część kółek rolniczych stworzyła odrębne Towarzystwo Kółek Rolniczych im. Staszica i pozostała pod wpływami lewicowej grupy działaczy ludowych — „zaraniarzy”¹⁴.

Dla rozwijającego się z trudnością spółdzielczego ruchu spożywców przełomowe znaczenie miały wydarzenia rewolucji 1905-1907 r. Wtedy to powstało wiele różnego rodzaju organizacji społecznych, z których część, m.in. spółdzielnie spożywców, została zalegalizowana na podstawie ustawy z 1906 r. o stowarzyszeniach. Podczas gdy w 1903 r. w Królestwie Polskim działało ok. 40 spółdzielni spożywców, to w 1908 r. ich liczba wzrosła do ok. 670. Z inicjatywy działaczy demokratycznych i socjalistycznych zorganizowano w 1911 r. Warszawski Związek Stowarzyszeń Spożywców, zrzeszający 178 spółdzielni. W 1913 r. do tej pierwszej w Królestwie Polskim centrali spółdzielczej (łączącej działalność kontrolną i gospodarczą) należało już 287 spółdzielni (z czego 83 działało w miastach, a 204 na wsi). Najwięcej spółdzielni „miejskich” zarejestrowano na terenie Warszawy i guberni warszawskiej — 28, dalej następowała grupa trzech guberni: kieleckiej, w której utworzono 18 spółdzielni, piotrkowskiej — 16 i lubelskiej — 15. Spółdzielnie spożywców, działające na wsi, rozmieszczone były równomiernie we wszystkich powyższych guberniach (ich liczba wahała się od 49 do 50). Jednak stowarzyszenia spożywców, działające w miastach, były z reguły więk-

¹³ *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1913*. W oprac. Biura Pracy Społecznej pod kierunkiem W. Grabskiego, Warszawa 1914, ss. 185-192.

¹⁴ K. Sokołowski, *Związki rewizyjne spółdzielni w Polsce*, „Miesięcznik Statystyczny” 1923, t. VI, z. 5, s. 128.

sze i silniejsze finansowo. W 1913 r. spośród stowarzyszeń należących do tej centrali 8,4% liczyło do 50 członków, zaś tylko 9,5% — powyżej 250 członków¹⁵.

Wybuch I wojny światowej spowodował wielkie zmiany w sytuacji spółdzielczości w Królestwie Polskim. Władze rosyjskie, starając się zdobyć przychylność Polaków, szybciej udzielały teraz zezwoleń na tworzenie nowych spółdzielni; w tej sytuacji grupa działaczy Centralnego Towarzystwa Rolniczego zorganizowała 14 V 1915 r. zjazd przedstawicieli „kas spółdzielczych”. Jednak na zjazd mogli przyjechać tylko delegaci z terenu na wschód od Wisły, gdyż trwała właśnie ofensywa wojsk niemieckich. Delegaci podpisali podanie do Głównego Komitetu dla spraw Drobного Kredytu w Piotrogradzie z prośbą o zatwierdzenie Związku Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych w Królestwie Polskim. Do załatwienia tej sprawy z władzami rosyjskimi upoważniono czołowych działaczy CTR: Władysława Grabskiego, Stanisława Leśniowskiego, Antoniego Wieniawskiego i Seweryna Światopełk-Czetwertyńskiego. Szybka ewakuacja wojsk rosyjskich z Królestwa Polskiego sprawiła, że sprawa ta stała się nieaktualna.

Wkraczające na teren Królestwa wojska niemieckie i austro-węgierskie wkrótce utworzyły nowy aparat władzy. Aparat ten nastawiony był przede wszystkim na gospodarczą eksploatację ziem polskich, ale zasadniczo nie przeciwstawiał się tworzeniu polskich organizacji społecznych i gospodarczych — prawo koalicji uznawane było bowiem od dawna przez ustawodawstwa obu państw centralnych i stosowane także wobec Polaków mieszkających w zaborze pruskim i austriackim.

Pozostali w Królestwie działacze CTR, m.in. wiceprezes A. Wieniawski, rozpoczęli pertraktacje z władzami niemieckimi, przedkładając im projekt uprzednio przesłany do Piotrogradu. Jednak Niemcy stanowczo przeciwstawili się łączeniu w jednej organizacji dwu kierunków pracy: rewizyjnej i finansowej. Organizatorzy w listopadzie 1916 r. opracowali więc statuty dwu organizacji zrzeszających wiejską spółdzielczość: Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych i Kasy Centralnej Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych. W końcu listopada 1916 r. władze niemieckie zatwierdziły oba te statuty, zaś w miesiąc później zgodę na rozciągnięcie działalności tych organizacji na teren okupacji austro-węgierskiej wyraził generał gubernator rezydujący w Lublinie¹⁶.

W końcu 1917 r. do Związku Rewizyjnego należały 123 stowarzyszenia z Królestwa Polskiego, m.in. z dawnej guberni warszawskiej spółdzielnia w Chruślinie (założona w 1913 r.), Grodzisku (1914), Jakubowie (1908), Jeruzalu (1915), Kałuszynie (1915), Karczewie (1914), Kiczkach (1915), Kocierzewie (1914), Kuflewie (1909), Ojrzeńcu (1914), Sobikowie (1914) i Szyszkach (1914). W tym okresie z dawnej guberni płockiej do związku należały spółdzielnie z Dłutowa (1909), Grodzienia (1903), Krasnego (1909) i Sońska (1911).

¹⁵ L. Błaszowski jun., *Spółdzielcze stowarzyszenia spożywców w b. Królestwie Kongresowym*, „Miesięcznik Statystyczny” 1921, t. III, ss. 78-95.

¹⁶ *Dziesięciolecie Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie 1917-1927*, Warszawa 1927, ss. 6-8.

Jednocześnie ze Związkiem Rewizyjnym powstała Kasa Centralna Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych, która miała za zadanie organizowanie i ułatwianie działalności wiejskich stowarzyszeń pożyczkowych. Pierwszym prezesem Rady Nadzorczej Kasy został 17 II 1917 r. Antoni Wieniawski. Jednak chłopie nie chcieli brać pożyczek w markach niemieckich i koronach austriackich — uznawali tylko ruble; dlatego też z miast na wieś sływały duże ilości rubli, za które coraz mniej można było kupić¹⁷.

W końcu 1918 r. do Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych należało 215 spółdzielni zrzeszających 70,5 tys. członków. Niektóre stowarzyszenia pożyczkowe rozciągały swą działalność na szerszy teren; tak np. w Adamowie pow. Łuków zrzeszonych było 1159 osób z 78 wsi, w Milejowie pow. Lublin 1200 — z 3 gmin, w Ciechanowcu pow. Wysoka Mazowiecka 1883 — ze 154 wsi, w Siedliszczu pow. Chełm 3641 — ze 158 wsi. Stowarzyszenia pożyczkowe działające na Mazowszu były z reguły mniejsze; największą liczbę członków zrzeszało stowarzyszenie w Karczewie pow. Warszawa (473) i w Kuflewie pow. Mińsk Mazowiecki (672).

Formalnie tylko część stowarzyszeń wykazywała straty, ale duży ich procent posiadał lokaty w rublach i pożyczkach banków rosyjskich, które faktycznie można było uznać za wierzytelności utracone. Zresztą znaczna część stowarzyszeń sporządzała bilanse w walucie rublowej, której kurs ciągle spadał¹⁸.

Z chwilą powstania niepodległej Polski nastąpił ogromny wzrost liczby zakładanych spółdzielni, zwłaszcza spożywczych, które nie wymagały dużego kapitału, a ułatwiały konsumentom i państwu rozdział reglamentowanych towarów pierwszej potrzeby. Początkowo w b. Królestwie Polskim obowiązywały jeszcze stare przepisy, dlatego też nowo powstające spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe rejestrowały się bezpośrednio w Ministerstwie Skarbu w Warszawie, zaś spółdzielnie spożywców w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Dopiero uchwalona przez Sejm 20 X 1920 r. ustawa spółdzielcza znacznie ułatwiła tworzenie spółdzielni, gdyż teraz wystarczała jedynie rejestracja w sądzie powszechnym. Zgodnie z zaleceniem ustawy powołano do życia Radę Spółdzielczą, składającą się z przedstawicieli rządu i ruchu spółdzielczego, która miała za zadanie m.in. przyznawać prawo rewizji (kontroli) poszczególnym centralom spółdzielczym i samodzielnie kontrolować spółdzielnie niezwiązkowe (nie należące do związków rewizyjnych).

W pierwszych miesiącach niepodległości powstało m.in. szereg nowych central zrzeszających związki spożywców, utworzone przez zwolenników różnych partii politycznych; najstarszy Warszawski Związek Stowarzyszeń Spożywczych zmienił w 1919 r. swą nazwę na „Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców”;

¹⁷ AAN, RS, sygn. 154, Sprawozdanie rachunkowe Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych za rok 1917.

¹⁸ Ibidem, sygn. 154, Sprawozdanie Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych i Kasy Centralnej Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych za rok 1918 oraz zestawienie sprawozdań stowarzyszeń związkowych za rok 1917, Warszawa 1919, ss. 36-40.

po kilku latach wokół niego zjednoczyła się większość central stowarzyszeń spóżywców. W końcu 1918 r. powstała na terenie byłego Królestwa Polskiego tylko jedna nowa spółdzielnia spóżywców, w 1919 r.— 993, zaś w pierwszych trzech miesiącach 1920 r. już 755. Ogółem na 994 spółdzielnie, powstałe w okresie pierwszego roku istnienia niepodległej Polski, w woj. warszawskim (bez Warszawy) zorganizowano 60 spółdzielni w miastach (dla porównania w miastach woj. kieleckiego — 47). Natomiast najwięcej wiejskich spółdzielni spóżywców utworzono w woj. kieleckim, a potem w warszawskim i lubelskim. Największa centrala — Związek Polskich Stowarzyszeń Spóżywców — w 1919 r. zrzeszała 627 stowarzyszeń, z czego 109 w miastach i 518 na wsi. Najwięcej spółdzielni „miejskich” działało na Mazowszu i w Warszawie, łącznie 36, natomiast liczebność spółdzielni „wiejskich” była największa w województwach kieleckim (180) i lubelskim (129), zaś na Mazowszu — jedynie 114. Jednak przeciętne stowarzyszenie spóżywcze w mieście miało 3,5 raza więcej członków niż także na wsi¹⁹.

Wojna polsko-sowiecka w lecie 1920 r. zahamowała proces powstawania nowych spółdzielni, zaś te, działające na terenach zajętych przez oddziały sowieckie poniosły znaczne straty. Ogółem w 29 starostwach b. Królestwa Polskiego, na których toczyły się walki, działały w połowie 1920 r. 302 stowarzyszenia oszczędnościowo-pożyczkowe (z czego 115 należało do Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych). Na okupowanej części Mazowsza działało dotąd 105 stowarzyszeń oszczędnościowo-pożyczkowych, z czego najwięcej w powiatach Mińsk Mazowiecki (17), Pułtusk (13) i Płock (11)²⁰.

Wydarzenia z lata 1920 r. spowodowały także straty w produkcji płodów rolnych i mleka nawet w tych powiatach mazowieckich, do których nie dotarła inwazja sowiecka. Tak np. w powiecie Grójec spadła produkcja spółdzielczych mleczarni, m.in. wskutek nieotrzymania zapłaty za wyroby wysyłane do północno-wschodnich powiatów Mazowsza i na Podlasie, a także skutkiem napływu uciekinierów z za Wisły wraz z inwentarzem żywym²¹.

W końcu 1919 r. do Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych należało 276 stowarzyszeń rolniczych (w tym 274 oszczędnościowo-pożyczkowych). W ciągu 1920 r. przyjęto do związku 28 stowarzyszeń oszczędnościowo-pożyczkowych, Centralę Spółdzielczych Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych, 8 stowarzyszeń rolniczo-handlowych, 1 stowarzyszenie mleczarskie i 1 zbożowe. Wykreślono ze związku 6 stowarzyszeń oszczędnościowo-pożyczkowych, m.in. w Przasnyszu. Tak więc mimo strat spowodowanych przez wojnę polsko-sowiecką, w końcu 1920 r. liczba spółdzielni wzrosła do 390 (w tym było 296 stowarzyszeń oszczędnościowo-pożyczkowych). Jednak spośród założonych w latach 1918-1920 tego typu spółdzielni niewiele zdołało zebrać odpowiednie fun-

¹⁹ L. Błaszowski jun., op. cit., ss. 80-95.

²⁰ AAN, RS, sygn. 154 „Wykaz stowarzyszeń pożyczkowych w 29 starostwach Kongresówki, zajętych chwilowo przez najazd bolszewicki” – notatka z sierpnia 1920 r.

²¹ Z działalności spółdzielni mleczarskich w Grójecim w 1920 r., „Czasopismo Spółdzielni Rolniczych” 1921, nr 3.

duże obroty, aby rozpocząć aktywną działalność, a pozostałe spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe faktycznie wegetowały²².

Trudności w odzyskaniu sum zamrożonych w rosyjskich papierach wartościowych, zniszczenia i konfiskaty wojenne, a wreszcie postępująca inflacja sprawiły, że ruch spółdzielczy w pierwszych latach niepodległości, mimo dużego wzrostu liczby członków, był finansowo bardzo słaby. Według stanu na dzień 1 I 1922 r. w b. Królestwie Polskim działało m.in. 1026 spółdzielni spożywczych, należących do Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców (w tym okresie jego nazwę uzupełniono, dodając „Społem”) z ok. 360 tys. członków, 95 związków spożywczych (z ok. 120 tys. członków), tworzących lewicowy Związek Robotniczych Spółdzielni Spożywców, 395 spółdzielni Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych (w tym 310 handlowo-rolniczych) ze 161 tys. członków, 150 spółdzielni kredytowych zrzeszonych w Polskim Związku Rewizyjnym Spółdzielni Kredytowych (128 tys. członków)²³.

Liczba spółdzielni w Polsce w tym okresie szacowana była na ponad 12,5 tys.; najwięcej spółdzielni działało w Galicji, ale najsilniejsze ekonomicznie były spółdzielnie kredytowe w b. zaborze pruskim. W b. Królestwie Polskim działać miało, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, 4 tys. spółdzielni, ale faktycznie było ich znacznie więcej²⁴.

Przybliżony stan liczbowy spółdzielni w poszczególnych powiatach woj. warszawskiego ilustruje poniższe zestawienie:

Tabela 1. Liczebność spółdzielni w woj. warszawskim w końcu 1921 r.

Powiat	Spółdzielnie spożywców	Spółdzielnie kredytowe	Spółdzielnie inne	Liczba spółdzielni razem
Błonie	53	6	—	59
Ciechanów	32	8	—	40
Gostynin	39	5	—	44
Grójec	17	10	7	34
Kutno	33	4	6	43
Lipno	13	8	7	28
Łowicz	26	1	5	32

²² Sprawozdanie Związku Rewizyjnego Polskich Stowarzyszeń Rolniczych za rok 1920, „Czasopismo Spółdzielni Rolniczych” 1921, nr 4.

²³ K. Sokołowski, *Związki rewizyjne spółdzielni w Polsce*, „Miesięcznik Statystyczny” 1923, t. VI, z. 5, s. 145.

²⁴ Idem, *Kronika spółdzielcza*, „Economista” 1923, t. II, s. 123.

Powiat	Spółdzielnie spożywców	Spółdzielnie kredytowe	Spółdzielnie inne	Liczba spółdzielni razem
Maków	8*	5	4	17
Mińsk Ma- zowiecki	45	13	3	61
Mława	29	11	1	41
Nieszawa	.	4	.	4
Płock	36	8	4	48
Płońsk	27	5	—	32
Przasnysz	16	3	—	19
Pułtusk	17	8	6	31
Rawa Ma- zowiecka	18	10	4	32
Rypin**	4	5	4	13
Sierpc	24	6	—	30
Skierniewice	50	4	—	54
Sochaczew	25	—	—	25
Warszawa powiat	129	5	—	134
Włocławek	25	.	.	25

kropka — brak danych

* — w źródle błędnie: 80

** niepełne dane w źródle uzupełniono tylko częściowo w oparciu o akta Rady Spółdzielczej, sygn. 16260-16275

Źródło: *Informator powszechny Rzeczypospolitej Polskiej z kalendarzem Policji Państwowej na rok 1922*, b.m. i d., ss. 289-304.

Powyższe dane zostały prawdopodobnie zebrane przez urzędy podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, ale nie są pełne. Odnosi się to zwłaszcza do powiatów Rypin, Nieszawa i Włocławek, gdzie istniała duża liczba spółdzielni. Z tabeli nr 1 wyraźnie widać jednak, że na Mazowszu, zwłaszcza w powiatach sąsiadujących z Warszawą, przeważały zdecydowanie spółdzielnie spożywców.

W okresie narastającej inflacji działalność spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych była bardzo utrudniona; odnosi się to nie tylko do spółdzielni nowo powstałych, ale i do tych, które powstały jeszcze na przełomie XIX i XX w. i posiadały lokaty w rublach. Tak np. Towarzystwo Zaliczkowo-Wkładowe w Grójcu (od połowy 1922 r. Bank Spółdzielczy) ze względu na inflację ciągle musiało zwiększać opłaty kancelaryjne, manipulacyjne i stopę procentową od poży-

czek. We wrześniu 1923 r. Rada Nadzorcza stanęła wobec braku środków obrotowych, ale możliwości uzyskania pożyczki były znikome. Dopiero od kwietnia 1924 r., po ustabilizowaniu marki polskiej i wprowadzeniu waluty złotowej, możliwa była racjonalna gospodarka rynkowa. Jednak poprawa stanu spółdzielczości wymagała jeszcze wielu zabiegów i czasu. Bank Spółdzielczy w Grójcu za swą dawną lokatę 21 tys. rbl uzyskał w Banku Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie 1826 zł. Przełom nastąpił w 1926 r., kiedy udało się uzyskać pożyczkę w wysokości 5 tys. zł. w Państwowym Banku Rolnym w Warszawie²⁵.

Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Pułtuskich (od lipca 1921 r. — Bank Spółdzielczy Przemysłowców Pułtuskich) mimo inflacji działała dość aktywnie, m.in. dzięki uzyskaniu zezwolenia na skup czeków American Express Company of New York, przesyłanych przez emigrantów polskich z USA dla swych rodzin pozostałych w mieście i pow. Pułtusk. Reforma walutowa Grabskiego spowodowała pewne trudności w pracy banku, ale posiadane weksle miejscowych polskich kupców oraz nieruchomości o wartości prawie 52 tys. zł. zapewniły mu stabilizację. Już w r. 1925 r. okazało się, że spółdzielnia uzyskała ponad 2,5 tys. zysku²⁶.

Szereg słabszych finansowo spółdzielni, powstałych jeszcze przed I wojną światową, nie potrafiło działać ani w okresie inflacji, ani w warunkach, jakie stworzyła reforma Grabskiego. Tak np. Towarzystwo Oszczędnościowo-Pożyczkowe „Spójnia” w Kałuszynie, powstałe jeszcze w 1906 r., liczące w 1919 r. 775 członków (mieszkańców miasta i właścicieli 539 gospodarstw rolnych z 3 wsi), już od 1922 r. weszło w stan likwidacji, która trwała do 1932 r.²⁷ Pułtuskie Towarzystwo Spółdzielcze, powstałe w 1912 r., największe straty poniosło w trakcie okupacji miasta przez oddziały sowieckie 11-17 VIII 1920 r. Spółdzielnia wkrótce wznowiła swą działalność, a w 1922 r. zmieniła nazwę na Towarzystwo Spółdzielcze Bławatno-Galanteryjne, ale nie potrafiła zdobyć odpowiednich kapitałów i w 1926 r. została rozwiązana²⁸.

W końcu 1924 r. szacowano liczbę spółdzielni w Polsce na 11,6 tys., z czego jednak tylko 6,6 tys. (57%) należało do związków rewizyjnych. Spośród prawie 1,6 tys. spółdzielni powstałych w Polsce w 1925 r. było 537 spółdzielni kredytowych, 495 — spożywczych i 164 jajczarskich i mleczarskich. W woj. warszawskim założono w tym czasie 119 nowych spółdzielni; najwięcej kredytowych (59) oraz jajczarsko-mleczarskich (34), natomiast nowych spółdzielni spożywczych powstało tylko 6. Ta tendencja świadczyła m.in. o zapoczątkowaniu stabilizacji gospodarczej Mazowsza i nadrobieniu dystansu wobec bardziej rozwiniętych pod względem spółdzielczości województw²⁹.

Jedną z typowych spółdzielni powstałych w 1925 r. był Bank Kredytowy w Płocku, założony przez grupę 31 osób, z grona których wybrano Radę Nad-

²⁵ B. Monkiewicz, W. Pawlak, *Sto lat Banku...* ss. 28-29.

²⁶ AAN, RS, sygn. 15152, Pisma banku i Rady Spółdzielczej z czerwca 1925 oraz protokół z zebrania.

²⁷ Ibidem, sygn. 6578, Sprawozdania i korespondencja towarzystwa z lat 1919-1932.

²⁸ Ibidem, sygn. 15163, Protokół walnego zebrania spółdzielni z 10 III 1926 r.

²⁹ *Spółdzielnie w Polsce w latach 1924 i 1925*, „Kwartalnik Statystyczny” 1926, t. III, z. 2, ss. 245, 279.

zorcą (prezes Wincenty Orzeszkowski) i Zarząd (Józef Miechciński, Mirosław Koźlakowski, W. Kamiński). Bank (należący do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Kredytowych w Warszawie) zrzeszał głównie rolników; jeszcze w 1935 r. było ich 564 – największą grupę stanowili posiadacze gospodarstw od 5 do 20 ha i powyżej 50 ha. Już w 1926 r. czysty zysk banku wyniósł ponad 600 zł., zaś w 1928 r. spółdzielnia zakupiła własną nieruchomość³⁰.

Według szacunku GUS w Polsce 1 XII 1927 r. działało prawie 11,9 tys. spółdzielni — najwięcej w województwach południowo-wschodnich (spółdzielnie spożywcze stanowiły tam ponad 50% wszystkich działających w tym regionie spółdzielni). Jednak najsilniejsza ekonomicznie i organizacyjnie była spółdzielczość w Poznańskim — działało tu 871 dużych i silnych spółdzielni, z czego prawie połowę stanowiły spółdzielnie kredytowe (413), a znaczny procent to spółdzielnie rolniczo-handlowe, jajczarskie, mleczarskie i hodowlane; spółdzielni spożywczych było ok. 15%. W woj. warszawskim liczba spółdzielni wynosiła 825, z czego największą grupę stanowiły spółdzielnie kredytowe (317) i spożywcze (269), ale pogłębiła się tendencja wzrostu liczby spółdzielni jajczarskich, mleczarskich i hodowlanych (179). Ważnym wskaźnikiem rozwoju spółdzielczości był stan bilansów spółdzielni kredytowych; w końcu 1927 r. największe zyski odnotowały spółdzielnie kredytowe w poznańskim (852 tys. zł), łódzkim (255 tys. zł) i lwowskim (222 tys. zł). Spółdzielczość kredytowa w woj. warszawskim dysponowała nadwyżką 121 tys. zł; najgorsze wyniki uzyskały spółdzielnie w województwach wileńskim i nowogródzkim — po 27 tys. zł czystej nadwyżki³¹. Na poprawę stanu gospodarczego mazowieckiej spółdzielczości w latach 1925-1929 miała też wpływ m.in. realizacja rozporządzenia Prezydenta RP z 1924 r. o organizacji gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych w województwach centralnych i wschodnich³². W końcu 1926 r. liczba takich kas w Polsce wynosiła 237, zaś w rok później wzrosła do 439. Na Mazowszu w 1927 r. działało 70 takich kas z funduszem ponad 208 tys. zł; większe środki przyznano 96 kasom w woj. kieleckim (261 tys.) i 134 w lubelskim (437 tys.) Natomiast największą sumę pożyczek z Państwowego Banku Rolnego uzyskały kasy gminne w województwach: lubelskim (ok. 2 mln. zł) i warszawskim (ok. 1,36 mln zł)³³.

1929 r. nie zapowiadał jeszcze początku wielkiego kryzysu, który w Polsce trwał do 1935 r. Liczba spółdzielni w Polsce wzrosła do ok. 15,5 tys. zł, a ich stan finansowy był w większości zadowalający. Tak np., Bank Spółdzielczy Przemysłowców Pułtuskich w 1929 r. osiągnął prawie 5,5 tys. zł czystego zysku³⁴.

Powstałe w końcu lat dwudziestych Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych RP (w jego skład wchodziły na zasadzie federacji: Centrala Spółdzielczych Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych w Warszawie, Patronat Spółdzielni

³⁰ AAN, RS, sygn. 14064, Protokoły i korespondencja banku z lat 1925-1935.

³¹ Rocznik Statystyki RP 1928, s. 127.

³² Dziennik Ustaw RP 1924, nr 1, poz. 1069.

³³ Rocznik Statystyki RP 1928, ss. 287, 288.

³⁴ AAN, RS, sygn. 15152, Protokół z zebrania reprezentantów członków banku z 22 VI 1930 r.

Rolniczych we Lwowie, Związek Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, Związek Syndykatów Rolniczych w Polsce w Warszawie, Centralna Kasa Spółek Rolniczych w Warszawie, Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych w Toruniu, Związek Spółek Rolniczych w Cieszynie, Syndykat Rolniczy w Krakowie, Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Raiffeisena-Stefczyka w Katowicach) już w 1930 r. stwierdziło, że kryzys poważnie osłabił spółdzielczość. Zadłużenie spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych wynoszące w 1929 r. 58,2 mln zł., wzrosło w rok później do 78,8 mln zł, czyli o ponad 35%. Spółdzielnie rolniczo-handlowe zanotowały spadek obrotów o blisko 27 %, spółdzielnie mleczarskie, chociaż zwiększyły skup i przerób mleka o ponad 28%, to osiągnęły dochody o 1,5 % niższe niż w 1929 r. Związki rewizyjne należące do Zjednoczenia mimo to zanotowały w 1930 r. wzrost liczby spółdzielni o 4,2 % (było ich ok. 4,2 tys.) i wzrost liczby członków o 11% (do prawie 990 tys.). W porównaniu z 1929 r. dynamika wzrostu spółdzielczości była wprawdzie znacznie mniejsza, ale odzwierciedlała nastroje społeczeństwa, szukającego obrony przed kryzysem w gospodarce spółdzielczej. Faktycznie jednak kapitały zgromadzone przez członków Zjednoczenia były stosunkowo niewielkie – ok. 30 mln zł, zaś zobowiązanie wielokrotnie większe.

W woj. warszawskim w końcu 1930 r. działało 156 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, należących do Zjednoczenia (poprzez Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych w Warszawie); liczba członków, wynosząca na początku 1930 r. — ok. 29,3 tys., wzrosła w końcu tegoż roku do ok. 34,2 tys. Czysta nadwyżka w 1930 r. wyniosła 75,5 tys. zł, chociaż znacznie wzrosła liczba spółdzielni, które zanotowały straty³⁵. W 1933 r. liczba spółdzielni tego typu na Mazowszu spadła do 145, zaś liczba członków pozostała bez zmian. Na początku 1933 r. liczba dłużników wzrosła do prawie 27,5 tys., zaś osób posiadających wkłady zmalała do 19,5 tys. Największa liczba spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych (należących do Zjednoczenia) działała w tym okresie w pow. Mińsk Mazowiecki — 18 (3781 członków), Grójec — 13 (3229), Płock — 13 (2270) i Pułtusk — 11 (3482); najmniej — w powiatach Gostynin, Skierniewice i Płońsk po 2. Natomiast najwięcej członków zrzeszało 8 spółdzielni w pow. Sochaczew — ponad 4,8 tys. 68 spółdzielni zanotowało straty na łączną sumę prawie 22 tys. zł., z czego spółdzielnie w pow. Mińsk Mazowiecki — 25,9 tys. zł., w pow. Grójec — 36,5 tys. zł, a w pow. Rawa Mazowiecka — 51,3 tys. zł. Bez strat działały tylko spółdzielnie w powiatach Gostynin, Płońsk i Skierniewice³⁶.

Na pogorszenie stanu spółdzielczości na Mazowszu, obok kryzysu gospodarczego, wycofywania wkładów i depozytów pewien wpływ miała także niegospodarność i słabe kwalifikacje fachowe władz statutowych i personelu. Tak np., rewident kontrolujący w sierpniu 1933 r. Bank Spółdzielczy Przemysłow-

³⁵ AAN, Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych RP (ZZSR) sygn. 64, Rocznik Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej za 1930 rok, Lwów (b.d.w.), s. 20 i nn.

³⁶ AAN, ZZSR, sygn. 65, Rocznik statystyczny Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej za 1933 rok, Lwów (b.r.w.), ss. 111-113.

ców Pułtuskich stwierdził m.in.: „Zanik spłacalności kredytów i procentów spowodował od szeregu lat nadwyżkę strat nad dochodami, ujemne wyniki gospodarki nie były jednak odzwierciedlane w bilansach spółdzielni, sporządzanych ze znacznym opóźnieniem. Wykazane w bilansie straty w kwocie 157 79241 zł, uzupełnione ewentualnie odpisami z tytułu wątpliwych dłużników, winny być (...) pokryte z funduszków własnych oraz uchwalonych dopłat członków, w przeciwnym bowiem razie (...) grozi spółdzielni upadłość, która narazi członków na znacznie większe koszty”³⁷. Ostatecznie postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z 31 X 1934 r. bank postawiony został w stan likwidacji³⁸.

Bank Spółdzielczy Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie (założony w 1926 r. i zrzeszający m.in. ziemian) w 1935 r. stwierdził, że wszystkie kapitały, zarówno własne, jak i obce ma zamrożone i nie może zapłacić nawet składki na rzecz Rady Spółdzielczej w wysokości 2 tys. zł. Ostatecznie bank został w 1937 r. rozwiązany³⁹. Także wysokie straty innych, do niedawna silnych spółdzielni, uniemożliwiały ich istnienie. Tak było m.in. w odniesieniu do Banku Spółdzielczego w Płocku, który w 1935 r. miał prawie 81 tys. zł straty, zaś w momencie likwidacji w rok później — już 250 tys. zł straty⁴⁰. W okresie kryzysu upadło także wiele spółdzielni oszczędnościowo-kredytowych utworzonych przez Żydów, m.in. Powszechny Bank Spółdzielczy w Kutnie⁴¹, Kasa Spółdzielcza w Lipnie⁴², Bank Ludowy w Kałuszynie⁴³, Bank Kredytowy Spółdzielczy w Płońsku⁴⁴. Mimo wszystko znaczna część spółdzielni potrafiła zwalczyć trudności i przetrwała okres kryzysu, często dzięki pomocy państwa lub samorządów lokalnych. Tak np. założony przez grupę Żydów w 1927 r. Bank Kupiecki w Kutnie uzyskał 5 tys. zł pożyczki z Komunalnej Kasy Oszczędności w Kutnie⁴⁵, Bank Spółdzielczy w Grójcu otrzymał w 1938 r. m.in. kredyt w wysokości 30 tys. zł pod zastaw pól rolnych⁴⁶. Założona w 1920 r. w Lipnie Ewangelicka Spółdzielnia Kredytowa (zrzeszająca głównie rolników niemieckich) nie została dotknięta kryzysem gospodarczym⁴⁷; być może zawdzięczała to ukrytym dotacjom, jakie spółdzielczość niemiecka w Polsce otrzymywała z Niemiec.

W latach 1924-1934 działały w Polsce 23 centrale zrzeszające (w 1934 r.) ponad 11,7 tys. spółdzielni, w tym 12 central zrzeszających 6241 polskie spółdzielnie, 2 — ukraińskie (3411 spółdzielni), 4 żydowskie (1005 spółdzielni) i 5 niemieckich (925 spółdzielni).

³⁷ AAN, RS, sygn. 15152, Protokół z rewizji banku przeprowadzonej 18-20 VIII 1933 r.

³⁸ Ibidem, sygn. 15152, Postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 31 X 1934.

³⁹ Ibidem, sygn. 9273, Sprawozdania i korespondencja banku z lat 1935-1938.

⁴⁰ Ibidem, sygn. 14064, Korespondencja z lat 1935-1937.

⁴¹ Ibidem, sygn. 8878, Korespondencja z lat 1928-1933.

⁴² Ibidem, sygn. 9272, Korespondencja z lat 1931-1937.

⁴³ Ibidem, sygn. 6572, Korespondencja z lat 1931-1933.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 14093, Korespondencja z lat 1934-1936.

⁴⁵ Ibidem, sygn. 8872, Korespondencja z lat 1931-1933.

⁴⁶ B. Monkiewicz, W. Pawlak, op. cit., s. 36.

⁴⁷ AAN, Rada Spółdzielcza, sygn. 9274, Protokoły i korespondencja z lat 1923-1938.

W 1934 r. nowa ustawa o spółdzielczości umożliwiła państwu nieco większą ingerencję w działalność spółdzielni⁴⁸. Na jej podstawie w 1935 r. Minister Skarbu nadał prawo rewizji na czas nieograniczony tylko 11 centralom spółdzielczym: Związkowi Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych (powstałemu w 1934 r. z inicjatywy działaczy sanacyjnych), Związkowi Spółdzielni Spożywców „Społem”, Związkowi Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych RP, Związkowi Rewizyjnemu Spółdzielni Wojskowych RP, Związkowi Rewizyjnemu Spółdzielni Ukraińskich, Związkowi Rewizyjnemu Ruskich Spółdzielni, Związkowi Żydowskich Spółdzielni w Polsce, Związkowi Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych w Polsce, Związkowi Spółdzielni Niemieckich w Polsce, Związkowi Wiejskich Spółdzielni woj. Pomorskiego i Wołyńskiemu Związkowi Spółdzielczemu „Hurt”. Wszystko to służyło konsolidacji i poprawie sytuacji ekonomicznej ruchu spółdzielczego⁴⁹.

Według stanu na dzień 1 I 1934 r. w Polsce istniało 22,7 tys. spółdzielni, w tym 11,6 tys. należących do central, posiadających prawo rewizji (spółdzielni związkowych) i ok. 11 tys. spółdzielni niezwiązkowych. Natomiast w woj. warszawskim działało 726 spółdzielni związkowych i 680 niezwiązkowych, czyli procent spółdzielni związkowych był wyższy niż w odniesieniu do całej Polski⁵⁰. Bliższe dane o liczebności i strukturze spółdzielczości na Mazowszu w 1934 r. przedstawiają poniższe zestawienia:

Tabela 2. Liczebność spółdzielni w poszczególnych powiatach woj. warszawskiego w 1934 r.

Powiat	Spółdzielnie związkowe	Spółdzielnie niezwiązkowe	Liczba spółdzielni razem
Błonie	30	42	72
Ciechanów	44	20	64
Gostynin	10	26	36
Grójec	47	52	99
Kutno	33	18	51
Lipno	50	33	83
Łowicz	23	33	56
Maków	22	31	53

⁴⁸ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918-1939*, t. III: *Wielki kryzys*, Warszawa 1982, ss. 347-350. AAN, RS, sygn. 9, Protokół z XV posiedzenia Rady Spółdzielczej z 17 V 1934 r.

⁴⁹ AAN, RS, sygn. 22, Sprawozdanie z działalności Rady Spółdzielczej od lipca 1933 r. do 30 czerwca 1935 r.

⁵⁰ Ibidem, sygn. 45, Spis spółdzielni na dzień 1 stycznia 1934 r. uzupełniony danymi według stanu na dzień 31 grudnia 1934 r. Część I, Warszawa 1935.

Powiat	Spółdzielnie związkowe	Spółdzielnie niezwiązkowe	Liczba spółdzielni razem
Mińsk Mazowiecki	39	41	80
Mława	35	24	59
Nieszawa	23	19	42
Płock	38	40	78
Płońsk	15	9	24
Przasnysz	16	12	28
Pułtusk	40	27	67
Radzymin	19	32	51
Rawa Mazowiecka	25	41	52
Rypin	71	41	112
Sierpc	26	25	51
Skierniewice	19	22	41
Sochaczew	16	19	35
Warszawa powiat	40	58	98
Włocławek	45	29	74
Razem	726	680	1406

Źródło: Obliczono na podstawie: *Spis spółdzielni na dzień 1 stycznia 1934 r. uzupełniony danymi według stanu na dzień 31 grudnia 1934 r.*, Część I, Warszawa 1935.

Jak wynika z powyższego zestawienia w woj. warszawskim liczba spółdzielni nie należących do żadnej centrali była niewiele mniejsza, niż liczba spółdzielni niezwiązkowych. Spółdzielnie nie należące do central (posiadających prawo kontroli) teoretycznie miały być kontrolowane przez Radę Spółdzielczą, w praktyce kontrole takie były bardzo rzadkie. Spółdzielnie niezwiązkowe liczyły na oszczędności z tytułu niepłacenia składek na rzecz centrali i honorariów dla rewidentów. Dopiero nowe prawo spółdzielcze wprowadzało bardziej rygorystyczne przepisy w tym względzie, ale decydującym argumentem na rzecz wstępowania do centrali była możliwość łatwiejszego otrzymania kredytów z kasy państwowej, lub samorządowej. Liczba spółdzielni niezwiązkowych była wyższa niż spółdzielni związkowych w powiatach: Błonie, Gostynin, Grójec, Łowicz, Maków, Mińsk Mazowiecki, Płock, Radzymin, Rawa Mazowiecka Skierniewice, Sochaczew i Warszawa-powiat. W praktyce znaczna liczba spółdzielni (przeważnie niezwiązkowych) nie działała, ale wykreślenie z rejestru sądowego wiązało się z działalnością likwidatora (realizacja pretensji finansowych) i przeciągało się niekiedy do kilkunastu lat.

Wśród 1406 spółdzielni przeważały spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe — 560 (w tym było 347 związkowych i 213 niezwiązkowych) i rolnicze — 424 (w tym 246 związkowych i 178 niezwiązkowych), natomiast wśród 386 spółdzielni spożywców większość stanowiły spółdzielnie niezwiązkowe — 256, dwukrotnie liczniejsze niż związkowe (130).

Podział spółdzielni pod względem narodowości zrzeszonych w nich członków jest możliwy tylko w odniesieniu do spółdzielni związkowych. Ilustruje to kolejne zestawienie:

Tabela 3. Liczebność spółdzielni w woj. warszawskim należących do poszczególnych grup central spółdzielczych w 1934 r.

Powiat	Centrale polskie	Centrale żydowskie	Centrale niemieckie	Liczba spółdzielni razem
Błonie	24	6	—	30
Ciechanów	43	1	—	44
Gostynin	7	3	—	10
Grójec	39	8	—	47
Kutno	29	4	—	33
Lipno	44	3	3	50
Łowicz	22	1	—	23
Maków	18	4	—	22
Mińsk Mazowiecki	37	2	—	39
Mława	28	7	—	35
Nieszawa	20	2	1	23
Płock	31	6	1	38
Płońsk	9	3	3	15
Przasnysz	14	2	—	16
Pułtusk	31	6	3	40
Radzymin	16	3	—	19
Rawa Mazowiecka	22	3	—	25
Rypin	65	3	3	71
Sierpc	19	7	—	26

Powiat	Centrale polskie	Centrale żydowskie	Centrale niemieckie	Liczba spółdzielni razem
Skierniewice	16	3	—	19
Sochaczew	12	2	2	16
Warszawa powiat	31	7	2	40
Włocławek	32	7	6	45
Razem	690	93	24	726

Źródło: Spis spółdzielni na dzień 1 stycznia 1934, op. cit. (por. przypis 50)

Powyższe zestawienie może mieć pewne niedokładności, gdyż niekiedy polskie centrale spółdzielcze przyjmowały w swe szeregi spółdzielnie mniejszości narodowych (dotyczy to głównie spółdzielni spożywców), ponadto w niektórych spółdzielniach zgodnie działali ludzie różnych narodowości, tak jak to bywało w okresie zaborów. Jednak w okresie II Rzeczypospolitej, a zwłaszcza w latach kryzysu gospodarczego, napięcia między narodowościami narastały, co prowadziło do separacji spółdzielczych central mniejszości narodowych. Na Mazowszu największa liczba spółdzielni żydowskich działała w powiatach: Grójec, Włocławek, Warszawa, Mława i Sierpc. W niektórych powiatach spółdzielnie te stanowiły poważny czynnik gospodarczy, zwłaszcza że miały one charakter organizacji oszczędnościowo-pożyczkowych. Tak np. w powiatach Błonie, Gostynin, Grójec, Maków, Mława, Płock, Płońsk, Pułtusk, Sierpc, Maków, Warszawa, stanowiły one ok. 20 — 25% ogółu spółdzielni. Natomiast spółdzielnie niemieckie były stosunkowo nieliczne i koncentrowały się w powiatach; Włocławek, gdzie było ich najwięcej, oraz Płońsk, gdzie stanowiły 20% ogółu spółdzielni.

Wśród działających na Mazowszu spółdzielni związkowych przeważały spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe (347) i spółdzielnie rolnicze zajmujące się zakupem, przerobem i zbytem produktów rolnych i hodowlanych. Dane na ten temat zawiera poniższe zestawienie:

Tabela 4. Typy spółdzielni związkowych w woj. warszawskim w 1934 r.

Typy spółdzielni	Spółdzielnie polskie	Spółdzielnie żydowskie	Spółdzielnie niemieckie	Razem liczba spółdzielni
Spożywcze	121	—	—	121
Oszczędnościowo-pożyczkowe powszechne	188	—	20	208

Typy spółdzielni	Spółdzielnie polskie	Spółdzielnie żydowskie	Spółdzielnie niemieckie	Razem liczba spółdzielni
Oszczędnościowo-urzędnicze i inne	3	3	—	6
Rolnicze — zakupu i zbytu	23	—	3	26
Rolnicze — mleczarskie	212	—	1	213
Rolnicze — inne	7	—	—	7
Wytwórcze i inne	9	2	—	11
Handlowe	—	1	—	1
Razem	609	93	24	726

Źródło: *Spis spółdzielni na dzień 1 stycznia 1934 r.*, op. cit. (por. przyp. 50)

Jak wynika z powyższego zestawienia na Mazowszu przeważały polskie spółdzielnie rolników: oszczędnościowo-pożyczkowe, mleczarskie oraz zakupu i zbytu; spółdzielnie żydowskie miały w większości charakter powszechnych spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, zaś Niemcy tworzyli głównie spółdzielnie rolnicze oszczędnościowo-pożyczkowe.

Jak już wspomniano kryzys gospodarczy w Polsce spowodował upadek, bądź osłabienie wielu spółdzielni, ale liczba spółdzielców rosła. W 1928 r. w całym kraju w spółdzielniach zrzeszonych było 2,47 mln osób, zaś w 1935 r. — 2,68 mln. W 1935 r. liczba spółdzielców w woj. warszawskim, zrzeszonych w 682 spółdzielniach związkowych, wynosiła 143 tys.; dla porównania w tymże roku w woj. lwowskim liczba spółdzielców wynosiła 473 tys., zaś w woj. krakowskim — 275 tys. W końcu 1938 r. liczba spółdzielni w woj. warszawskim wzrosła do 730; były wśród nich m.in. 352 spółdzielnie kredytowe, 173 — spożywcze i 163 mleczarskie. Warto tu jednak dodać, że w tym okresie zmieniły się granice województwa — na miejsce dobrze rozwiniętych powiatów zachodnich weszły słabsze gospodarczo powiaty z województw białostockiego i lubelskiego⁵¹.

Poprawa koniunktury gospodarczej w Polsce, następująca od 1936 r., nie od razu wpłynęła na uzdrowienie spółdzielczości, tym bardziej, że w 1937 r. wystąpiła długotrwała susza, zaś na jesieni 1938 r. wskutek kryzysu czechosłowackiego, znowu zanotowano tendencję do wycofywania wkładów oszczędnościowych. Szereg spółdzielni ponownie wpadło w tarapaty finansowe. Tak np. założony jeszcze w 1912 r. Bank Spółdzielczy w Płońsku (zrzeszający 860 człon-

⁵¹ Mały rocznik statystyczny 1937, s. 93; Mały rocznik statystyczny 1939, s. 115.

ków, głównie rolników), poniósł w 1938 r. 11 tys. zł strat⁵². Bank Spółdzielczy w Płocku zamknął bilans likwidacyjny na 31 XII 1936 r. stratą ponad 200 tys. zł⁵³.

Największa centrala spółdzielcza Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP w swym sprawozdaniu za okres 1 VII 1938 — 31 III 1939 stwierdziła m.in., że liczba spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych spadła z 3395 do 3370 przy nieznacznym przyroście członków i oszczędności. Jednak nadal utrzymywała się wysoka liczba dłużników (ok. 800 tys.) zobowiązanych do spłaty prawie 322 mln zł. W sumie spodziewano się pewnej poprawy bilansu spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, mleczarskich i rolniczo-handlowych w stosunku do roku poprzedniego⁵⁴. Faktycznie jednak spółdzielczości w Polsce, w tym i na Mazowszu do września 1939 r., nie udało się wyjść z trudnej sytuacji i osiągnąć wskaźników z lat 1927-1929.

Rozpatrując dzieje spółdzielczości na Mazowszu od końca XIX w. do wybuchu II wojny światowej, podkreślić należy jej stosunkowo wolny rozwój; wynikało to przede wszystkim z polityki władz carskich wobec Królestwa Polskiego i ich obaw przed organizowaniem się polskiego społeczeństwa. Dlatego też idea spółdzielczości trafiła na Mazowsze stosunkowo późno. Paradoksalnie, położenie gospodarcze Mazowsza, zarówno w okresie panowania carskiego, jak i w okresie II Rzeczypospolitej, było stosunkowo korzystne. Wynikało to m.in. z rozwijania eksportu płodów rolnych i wyrobów rzemieślniczych do Warszawy, bądź do Rosji, a w latach dwudziestych ze stosunkowo znacznej parcelacji, dzięki której na Mazowszu powstała silna warstwa średniorolnych chłopów. W końcu lat trzydziestych woj. warszawskie — pod względem obszaru zajmujące 10 miejsce wśród pozostałych 15 województw, 6 miejsce pod względem liczby mieszkańców, 3 miejsce pod względem procentowego wskaźnika ziemi użytkowanej rolniczo i 1-3 miejsce pod względem zbiorów żyta, ziemniaków i buraków cukrowych — plasowało się jednak dopiero na 9 miejscu pod względem liczby spółdzielni. Jednak biorąc pod uwagę strukturę i zasobność spółdzielni mazowieckich, ich pozycję należałoby ocenić wyżej⁵⁵.

⁵² AAN, RS, sygn. 14094, Protokół z walnego zebrania członków z 30 V 1939 r.

⁵³ Ibidem, sygn. 14064, Protokół walnego zgromadzenia udziałowców z 25 VII 1937 r.

⁵⁴ AAN, Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP, sygn. 11, Sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności w czasie od 1 VII 1938 do 31 III 1939 r.

⁵⁵ Obliczono na podstawie: Mały rocznik statystyczny 1936...1937...1938, Warszawa 1936..1937...1938.